

Debata: Efektywność energetyczna - wyjaśnienie sposobu głosowania

Mimo, że Komisja zważywszy skutki rynkowe słusznie wreszcie postawiła na efektywność energetyczną, to raport rozminął się z tym tematem. Potrzebne są obiektywne wskaźniki pomiaru efektywności zarówno w skali mikro, jak i makroekonomicznej, tj. rzeczywistej efektywności brutto krajów członkowskich.

Ta ostatnia winna być mierzona dynamiką narastania, jako różnica zużycia energii pierwotnej na jednostkę PKB per capita danego kraju z roku na rok, dzielonej przez wyjściowe zużycie na jednostkę PKB per capita, razy 100 w procentach.

Polityka energetyczna zdefiniowana po przyjęciu słusznego celu politycznego 3x20 w 2007 roku przez państwa członkowskie została zniekształcona przez Pakiet Klimatyczno-Energetyczny. Wprowadza on bowiem nieuczciwą konkurencję, dyskryminującą kraje, których miks energetyczny charakteryzuje się przewagą węgla jako źródła energii pierwotnej. Pakiet to odejście od realiów ekonomicznych: kraje członkowskie są obligowane do jednoczesnej realizacji różnych celów. Brakuje optymalnego, wieloetapowego, korzystnego ekonomicznie dochodzenia do celu 3x20. Będzie to skutkować większym marnotrawstwem energii pierwotnej oraz większą emisją CO₂ od tej realnie możliwej wówczas, gdyby nie tylko kształtowanie miksu energetycznego, ale i cel polityczny powierzyć do realizacji państwom członkowskim. Jest to jednak kwestia zaufania, którego kryzys aktualnie obserwujemy. Zważywszy powyższe nie poparłem raportu.

Dziękuję.

Tekst wystąpienia na posiedzeniu plenarnym w dniu 11 września 2012, zaprotokółowanego jako wyjaśnienie sposobu głosowania